

Kraje NATO w Warszawie przyjęły deklarację końcową

10 lipca 2016

Przeciwko militaryzacji Polski i Europy oraz destrukcyjnej logice zbrojeń protestowali wczoraj w Warszawie działacze organizacji antywojennych i lewicowych. Demonstracja przeszła ulicami centrum miasta bez większych zakłóceń. Marsz, zorganizowany przez Inicjatywę STOP Wojnie zgromadził kilkaset osób. Co najmniej połowę z nich stanowili przedstawiciele ruchów na rzecz rozbrojenia z innych państw. Widać było aktywistów z Belgii, Palestyny, Wielkiej Brytanii, Francji, Czech i kilku innych krajów. Powiewały czerwone flagi oraz skandowano hasła takie jak „Forsa na głodnych, nie na czołgi”, „Chcemy chleba zamiast bomb, NATO wynocha stąd”. „Walka klasowa, nie narodowa” czy „Duda, Putin i Obama oszukują cię od rana”. Demonstranci podkreślali, że łączy ich sprzeciw wobec logiki militarnej, która coraz mocniej przejawia się w myśleniu europejskich polityków. Filip Ilkowski z Inicjatywy Stop Wojnie w wypowiedzi dla Strajk.eu zaznaczył, że wojska sojuszu, które już wkrótce mają pojawić się w Polsce nie przyniosą nam pokoju i stabilizacji. „Nie chcemy Moskwy, nie chcemy Waszyngtonu. Nie chcemy też baz NATO ani uczestnictwa w kolejnych wojnach” – mówił działacz. Wśród organizacji z Polski, które poparły demonstracje były m.in. Pracownicza Demokracja, Ruch Sprawiedliwości Społecznej i OZZ Inicjatywa Pracownicza. Antymilitarne wydarzenie zostało natomiast ostentacyjnie pominięte przez Partię Razem. Jedynym incydentem podczas marszu było zatrzymanie na kilkadziesiąt minut grupy mieszkańców skłotu „Syrena”, którzy zostali otoczeni policyjnym kordonem. Dzięki wsparciu innych uczestników skłotersi dołączyli jednak do zgromadzenia.[S]

Drugiego dnia szczytu NATO w Warszawie jego uczestnicy przyjęli deklarację o bezpieczeństwie transatlantyckim. Kraje

NATO m.in. zgodziły się na umocnienie obrony Europy w obliczu „niestabilności”, rozciągającej się – ich zdaniem – od Rosji po Afrykę Północną. Jednocześnie mówiono o potrzebie nawiązania „konstruktywnych stosunków” z Moskwą. W komunikacie końcowym stwierdzono też, że NATO może dostosować swój program obrony antyrakietowej do warunków zmniejszenia zagrożenia wynikającego z rozprzestrzeniania pocisków balistycznych. Ponadto NATO pozostanie sojuszem jądrowym, dopóki istnieje broń jądrowa, ale będą tworzone warunki do ograniczania arsenałów nuklearnych w przyszłości na zasadzie wzajemności. Wcześniej na szczycie jego uczestnicy ogłosili wstępny poziom gotowości operacyjnej systemu obrony przeciwrakietowej w Europie.[SN]

Uczestniczy szczytu wyrazili potrzebę łączenia „powstrzymywania i dialogu” w stosunkach z Moskwą. Według nich, nie oznacza to, że sojusz jest nastawiony agresywnie. Sekretarz generalny bloku Jens Stoltenberg powiedział, że NATO nie widzi bezpośredniego zagrożenia ze strony Rosji, ale i nie uważa jej za strategicznego partnera. „Nie ma między nami strategicznego partnerstwa, które próbowaliśmy stworzyć po zakończeniu zimnej wojny. Ale nie znajdujemy się też w stanie zimnej wojny” – zaznaczył szef NATO. Sojusz chce wznowić długotrwały i poważny dialog z Rosją, ale nie liczy na to, że rozmowy z Moskwą będą łatwe – powiedział szef MSZ Niemiec Frank-Walter Steinmeier. Wszystkie podjęte podczas szczytu decyzje będą omówione ze stroną rosyjską w ramach sesji Rady NATO-Rosja, która odbędzie się 13 lipca w Brukseli na szczelbu ambasadorów.[SN]

W sobotę w Warszawie odbyło się też posiedzenie Komisji NATO-Ukraina. Kijów jest przekonany, że pozanatowski status Ukrainy negatywnie wpływa na bezpieczeństwo w regionie – oświadczyła wicepremier ds. integracji z UE i NATO Iwanna Orestiwna Kłympusz-Cyncadze. Z kolei ukraiński prezydent Petro Poroszenko powiedział, że obecnie kwestia członkostwa jego kraju w sojuszu nie jest omawiana; mowa jest o tym, w jaki

sposób Ukraina może zbliżyć się do standardów NATO. Stoltenberg dodał, że kompleksowy pakiet pomocy dla Ukrainy, który zatwierdzono w trakcie szczytu, przewiduje konsultacje i wsparcie merytoryczne, „by instytucje obrony i bezpieczeństwa Ukrainy były bardziej skuteczne i odpowiedzialne”. [SN]

Prezydencki minister Krzysztof Szczerski powiedział z sobotą, jak prezydent Polski Andrzej Duda ocenia rezultaty szczytu NATO w Warszawie. W jego ocenie był to szczyt jedności. „Prezydent Andrzej Duda jest bardzo zadowolony z rezultatów szczytu, z tych wszystkich decyzji, które zapadły, ze wszystkich rozmów, które tutaj się toczą” – powiedział Szczerski. „To jest szczyt, o którym można powiedzieć, że sojusznicy potwierdzają, że spójność Sojuszu, wspólna strategia, wspólna odpowiedź na wszystkie zagrożenia jest możliwa i że jest to odpowiedź pełna treści” – zaznaczył prezydencki minister. Szczerski dodał, że w Warszawie udało się znaleźć mocne odpowiedzi na wszystkie współczesne zagrożenia. „To jest niezwykła wartość tego szczytu, on potwierdził, że państwa sojusznicze znajdują wspólną odpowiedź na zagrożenia” – ocenił. „Szczyt przebiega bardzo dobrze, kończy się dobrymi konkluzjami, atmosfera jest bardzo dobra” – podkreślił Szczerski. [SN]

Ukraińska posłanka Nadieżda Sawczenko poprosiła w Warszawie zachodnich polityków o pomoc w uwolnieniu Ukraińców z rosyjskich więzień. „Walczę za każdego Ukraińca, który nadal siedzi w więzieniu. Proszę, pomóżcie uwolnić Ukraińców z rosyjskich więzień” – powiedziała Sawczenko. Ukraińska posłanka podziękowała też sojuszowi za to, że zachowuje równowagę na świecie. „Dziękuję Polsce, która jest członkiem NATO i gospodarzem szczytu; i dziękuję NATO, ponieważ sojusz dotrzymuje słowa i wspomaga nas w trudnej sytuacji. Ta pomoc jest bardzo ważna dla naszego kraju” – zapewniła. „Świat powinien cieszyć się harmonią i temu służy sojusz NATO, który nie może pozwalać na szaleństwa wojenne w Europie” – dodała. W marcu rosyjski sąd uznał Nadieżdę Sawczenko za współwinną

śmierci dwóch rosyjskich dziennikarzy podczas walk w Donbasie w 2014 r. i skazał ją na 22 lata więzienia. Pod koniec maja lotniczka została ułaskawiona przez Władimira Putina i odesłana na Ukrainę. Dziś Sawczenko zasiada w ukraińskim parlamencie. Lotniczka twierdzi, że będzie kandydować na prezydenta Ukrainy, jeśli naród ją poprze.[SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net